



304. ↑

## Stanisław Fijałkowski

### Kompozycja , 1958 r.

**Cena wylicytowana: 140 000 zł**

olej/płótno, 61 x 50 cm

sygnowany i opisany na odwrociu, na wewnętrznej krawędzi blejtramu: 'S.Fijałkowski - Kompozycja A11'

#### **Podatki i opłaty**

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. - Do kwoty wylicytowanej doliczona zostanie opłata z tytułu "droit de suite". Dla ceny wylicytowanej o równowartości do 50 000 EUR stawka opłaty wynosi 5%. Opłata ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.

## Esej

„Jestem skłonny wierzyć, że dzieła nie tyle wyrażają nas, ile są raczej świadectwem rozumienia stojących przed nami trudności, próbą formułowania przez nas zaangażowanej postawy wobec sztuki, wymagań etyki i szukania wartości jako zadań przed nami postawionych. (...) Oto cała metafizyka artystyczna i nagroda za starania, by żyć w artystycznej czystości”. – STANISŁAW FIJAŁKOWSKI

Prezentowana praca pochodzi z wczesnego okresu twórczości Fijałkowskiego i powstała trzy lata po odebraniu przezeń dyplomu. Artysta miał już za sobą okres impresjonistycznych eksperymentów, które celowo lokował na przeciwległym biegunie wobec eksperymentów zainicjonowanych przez słynnego profesora. Jak wielu innych malarzy w owym czasie zwrócił się ku informelowi i doświadczeniom z abstrakcją i ekspresyjnym sposobom wyrażania stanów emocjonalnych. W okresie tym artysta otwarcie przyznawał się do fascynacji twórczością, zarówno malarską, jak i teoretyczną Wassily'ego Kandinsky'ego. Samodzielnie dokonał tłumaczenia i podjął się wydania jednego z jego pism, z którego wyniósł zainteresowanie duchowością w sztuce i uznanie szczególnej roli formy jako nośnika treści w obrazie. Drugą ważną inspiracją w poszukiwaniach artystycznych Fijałkowskiego w początkach jego kariery był twórca neoplastycyzmu oraz jeden z prekursorów abstrakcji geometrycznej – Piet Mondrian. Kontakt z twórczością obydwu artystów przerodził się w przeświadczenie o niemożności tworzenia dzieła wyzutego z pierwiastka duchowego. Ogromne znaczenie artysta przywiązywał do farb, których konsystencja oraz nasycenie barwne były dla niego kluczowe. Strona technologiczna malarstwa była dla niego niezwykle ważna i wciąż doskonalił swój warsztat. Starał się, aby barwy, które stosuje na płótnie, były harmonijne. Aby osiągnąć satysfakcjonujące efekty, poddawał pigmenty odpowiednim działaniom. Jak pisał artysta m.in. o kolorze zielonym: „Jeszcze we wczesnych sześćdziesiątych latach gdzieś przeczytałeś, że bardzo piękne zielenie można otrzymać mieszając żółty kadm z czernią. Większość moich obrazów oparta jest o liczne zielenie i dlatego ta informacja bardzo mnie zaciekała. Przez kilka lat z upodobaniem stosowałam zielenie w ten sposób otrzymywane. W innym miejscu wspominałem już o błękitach uzyskiwanych przez laserowanie białą na czarnym podkładzie, o czym dowiedziałem się bodaj z książki Kiplika, który w jednym z rozdziałów omawia technikę starych mistrzów. Także i to kilkakrotnie wypróbowałam i byłam dość zadowolony z rezultatów. W jednym z francuskich podręczników wspomniano, że czysty błękit pięknie wygląda, jeżeli doda się do niego odrobinę żółtego kadmu, co wielokrotnie sprawdziłem i do dziś o tym pamiętam. Jakikolwiek zresztą kolor złamany niewielkim dodatkiem dopełniającego, wygląda interesująco, ciekawiej od czystego, ponieważ wyczuwa się w nim rozpięcie pomiędzy opozycjami. Przez to nie jest on odseparowany od reszty różniących się od niego kolorów, lecz zapowiada je w sobie” (Stanisław Fijałkowski w: *Alchemia obrazu. Rozmowy ze Stanisławem Fijałkowskim*, red. Zbigniew Taranienko, Warszawa 2012, s. 87). Prezentowana na aukcji kompozycja znamionuje także zainteresowanie Fijałkowskiego sztuką surrealistyczną, jednak jego płótna są pozbawione dosadnych, łatwo czytelnych form, bezpośrednio odsyłających do archetypów, obaw czy rządzą głęboko osadzonych w zbiorowej podświadomości. Oczywiście forma i jej sposoby oddziaływania na psychikę widza były ważnym zagadnieniem rozważań Fijałkowskiego. Artysta przez lata zajmował się także aspektami teoretycznymi sztuki,

zwracając uwagę na oddziaływanie poszczególnych kształtów, ich zestawień, barw oraz napięć na ludzką percepcję.

**Pochodzenie**

- Sopotki Dom Aukcyjny, 2018 - kolekcja prywatna